

3-16 czerwca 2024 | NUMER 157

# BEZBIEK

bezcenna dawka dworu / pola



# **UWAGA!**

**MOŻLIWE PĘKANIE ZE ŚMIECHU, ZRYWANIE BOKÓW ORAZ  
W JEDNYM PRZYPADKU PŁAKUWA,  
CZYTASZ NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ\***

\*MAGAZYN BEZBEK NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SZKODY ZDROWOTNE CZYTELNIKÓW.

**MIASTO  
INSPIRACJI  
STR. 6**



Źródło: freepik.com (juicy\_fish)



Źródło: freepik.com (juicy\_fish)

**POMIDORY I OGÓRKI –  
DYSKUSJA O KULTURZE  
STR. 10**

**CHECKLISTA NA  
WAKACJE  
STR. 14**



Źródło: freepik.com (juicy\_fish)

# **W TYM NUMERZE:**

- 6** MIASTO INSPIRACJI
- 9** SPĘDZANIE CZASU NA ZEWNĄTRZ W DOMU
- 10** POMIDORY I OGÓRKI – DYSKUSJA O KULTURZE
- 12** HOROSKOP
- 13** BYĆ MOŻE ZA DWA TYGODNIE
- 14** CHECKLISTA NA WAKACJE

# DO BEZBEKOWICZÓW!

Urszula Skorodziło

NOTA REDAKTORSKA

Drodzy Czytelnicy,



MAGAZYN BEZBEK 157



M  
I  
N  
A  
S  
S  
P  
I  
T  
I  
O  
R  
A  
C  
J  
I

Zdarzyło się tak, że znam dużą część świata, ale nie znam do końca Polski. Podróżuję, zwiedzam, poznaję kulturę i zakochuję się w miejscach. Podziwiam świat i dostrzegam jego niezwykłości. Wiem, że świat jest przeogromny i zapewne za życia nie będę w stanie doświadczyć wszystkiego, co ma do zaoferowania, ale cały czas próbuję.

Mieszkam na zachodzie kraju i dzięki temu mam dobre połączenia lotnicze i kolejowe do stolic europejskich, dlatego też chętnie uciekam za granicę. Jednak dziś opowiem Wam o magicznym miejscu, do którego trafiłam na zaproszenie. I to w Polsce!

Czytałam już kilka lat wcześniej, że często mówi się, że to takie nasze małe polskie Włochy, ale nie spodziewałam się, że naprawdę poczuję włoski klimat. Jest dokładnie tak, jak na południu Włoch. Liczne klimatyczne kawiarnie szepczą uwodzicielsko: zatrzymaj się, zwolnij, usiądź i podziwiaj... Na Starym Mieście jest spokojnie i inspirująco. Można się zatracić i zapomnieć, gdzie i w jakiej epoce się jest. Uroku dodaje fakt, że tutaj nowoczesność płynnie przeplata się z historią, nawiązuje do niej, tańczy z nią i igrza. Czasem wystarczy przejść przez bramę, zajrzeć za murek, by dostrzec zupełnie inny świat. Nierzadko tworzy się inspirująca, a wręcz zaskakująca przestrzeń. Po zmroku miasto zmienia się nie do poznania, budując zupełnie inny obraz miasta. Nierzadko inspiruje i zaskakuje.

Lublin, bo o nim mowa, jest niezwykłym miastem kultury. Zdaje się, że powszechna betonoza tutaj jeszcze nie dotarła. Ilość zieleni zachwyca, a liczne parki zachęcają do spędzania czasu na zewnątrz. Jeśli zacząć spędzanie czasu od centralnej jego części, dotkniemy historii oraz właśnie włoskiego klimatu. Ale chwila, moment, skąd Włochy w Polsce? Żeby się tego dowiedzieć, należy cofnąć się w czasie. A dokładnie do średniowiecza. Czy żyły tu czarownice i zaczarowały to

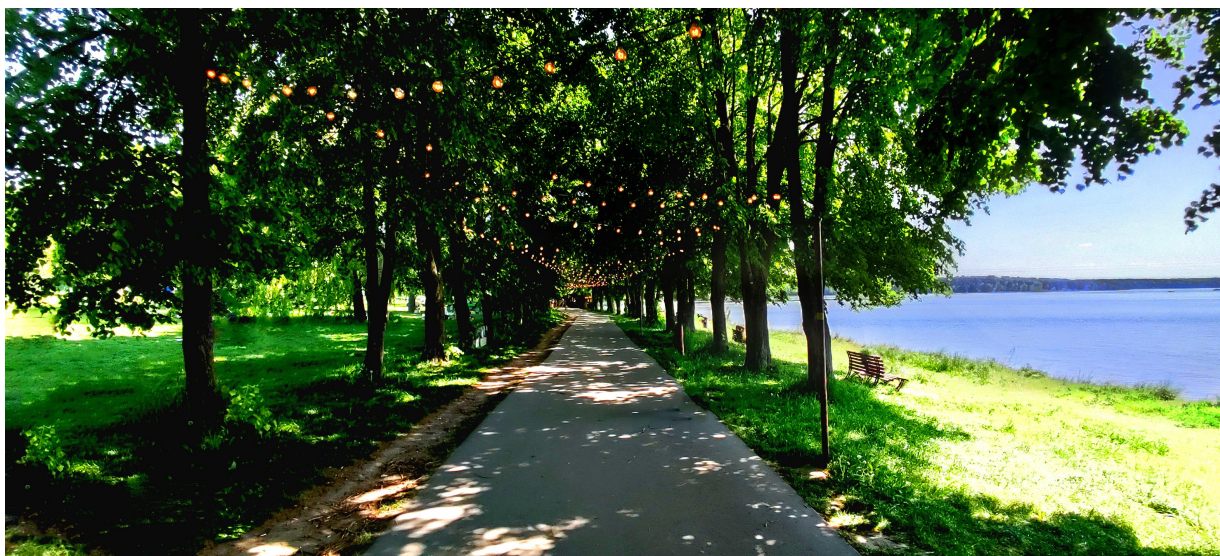
miejsce, że emanuje ono tak dobrą energią? Niewątpliwie tajemnica i otwartość tego miasta miały wpływ na kształtowanie się tego, co możemy poczuć do dnia dzisiejszego.

Już we wczesnym średniowieczu przecinały się tutaj liczne szlaki handlowe, które sprawiły, że odwiedzały je przeróżne osoby. Miasto to przez wieki tworzyło barwną, wielokulturową i wieloreligijną mozaikę. Mieszkali tu Rusini, Żydzi, Niemcy, Turcy, Ormianie, a także Francuzi, Szkoci, Grecy, Holendrzy i Anglicy. Dużą rolę w kulturowym obrazie Lublina odegrali wspomniani Włosi. Ich dokonania widoczne są do tej pory w wystroju architektonicznym miasta. Cztery razy do roku odbywały się ogromne jarmarki, gdzie nie tylko można było kupić jedzenie, lecz także wytwory rzemiosła. Dzięki temu sztuka przeplatała się płynnie z życiem codziennym, urozmaicając życie Lublinian.

Ta iskra magii życia miasta, ta esencja przeplatanej kultury widoczna jest do dziś. Wystarczy spojrzeć w górę na Starym Mieście albo udać się do Centrum Spotkań Kultur (CSK) i rozejrzeć, by dostrzec liczne postaci na linach. Nie bez powodu. Co roku w Lublinie odbywa się CARNAVAL, czyli popisy gwiazd cyrku światowej sławy. Odbywają się liczne pokazy uliczne, spektakle teatralno-cyrkowe, warsztaty oraz \$fire show\$. Sceną staje się ulica, a aktorem jest zarówno artysta, jak i widz. To czas, gdy granice przestają istnieć. To zupełnie tak, jak na dawnych jarmarkach.

Ale to nie wszystko, co Lublin ma do zaoferowania! Prócz precudownych mozaik architektonicznych, kawiarenek, śladów historii, nocą to miasto zmienia zupełnie swój wizerunek!

Magiczny zachód słońca można obejrzeć z dachu CSK porośniętym charakterystycznymi dla regionu roślinami, a wieczorne pokazy multimedialnych fontann na placu



Fot. Anna Jankowiak

Litewskim na pewno Was oczarują. Nocą zaczyna się inne życie, a gwar uliczek nie umiera.

Samo CSK to sztuka nowoczesności potężnej z upływem czasu. Bryła teatru zachwyca, ale i intryguje pokazami świetlnymi wyświetlanymi na elewacji. Tutaj natura łączy się z technologią.

Wszystko to sprawia, że miasto stało się scenerią dla wielu filmów. Scenarzyści chętnie wybierają miejsca plenerowe, a niektóre z nich w późniejszym czasie stają się atrakcją turystyczną, jak np. element scenografii filmu *Sami Swoi* dostępny na terenie Muzeum Wsi Lubelskiej (które polecam zobaczyć).

Na koniec nie byłabym Bezbekiem, gdybym nie wspomniała o miejscu, gdzie niewątpliwie kultura i artystyczne twórstwo spotyka się z widzem – Cafe Heca (tak, ta kawiarnia należąca do słynnego „leśnika” Dawida Myśliwca). Tutaj poczujesz się wyjątkowo, nawet gdy zamówisz zwykłą kapuczinę na owsianym. O liczbie ludzi kultury, które odwiedziły to miejsce, świadczą zdjęcia na ścianie i książki na półkach. Miejsce inspiruje i pomimo pewnej odległości od centrum miasta, śmiało można powiedzieć, że da się tu zaszyć i odpocząć.

Jeśli nie mieliście okazji zobaczyć Lublina – polecam! Bo to nie tylko chlebki z cebulą, ale coś o wiele, wiele więcej!

PATINKA



Fot. Anna Jankowiak



# SPĘDZANIE CZASU NA ZEWNĄTRZ W DOMU

Chcesz spędzić trochę czasu w innym, nieznanym miejscu, ale jednak nie chce Ci się ruszyć tyłka z kanapy? Wyobraź sobie, że istnieje kilka sposobów na to, aby zwiedzić odległe miasto, wybrać się na przejażdżkę po mieście na drugim końcu świata lub po prostu wylegiwać się na plaży. I to wszystko możesz zrobić z poziomu swojego ulubionego pomieszczenia w domu lub mieszkaniu! Tak, to naprawdę się dzieje!

Chcesz wiedzieć, jak to możesz zrobić? Poniżej przedstawiam trzy sposoby na spędzanie czasu na zewnątrz w swoim domowym zaciszu.

## Google Maps

To najoczywistszy sposób z listy, jednak warto o nim wspomnieć. Dzięki takim dobrodziejstwom jak Google Street View możesz zwiedzić Paryż, Los Angeles czy Pretorię. Nie musisz przy tym ruszać się z fotela, zaoszczędzisz na biletach i w dodatku zachowasz dni urlopowe w pracy. Co więcej, jeśli nie spodoba Ci się Twój cel podróży, wcale nie musisz gnić w samolocie powrotnym przez kilkanaście godzin. Wystarczy, że wyłączysz aplikację lub wybierzesz sobie inne miejsce. Zajmuje to dosłownie ułamki sekundy!

Od siebie polecam zwiedzić wszystkie miejsca, do których nie możesz dotrzeć z różnych względów: finansowych, czasowych czy przez wyjątkowo niesprzyjające warunki atmosferyczne.

## Driveandlisten.com

Moje jedno z najlepszych odkryć internetowych ostatnich lat. Muszę przyznać, że zawdzięczam to sekcji Prokrastynatorium w jednym z filmów na kanale Wyłącznie Naukowy Bełkot. Jest to cudowna stronka, na której można się wybrać w podróż samochodem po wybranym mieście na świecie. Oczywiście lista lokalizacji jest ograniczona, jednak wciąż ma do zaoferowania wiele ciekawych miejsc. Driveandlisten.com wykorzystuje wcześniej nagrane

filmy z tras odbytych przez kierowców w całego świata. Większość z nich pochodzi z serwisu YouTube.

Mnie osobiście najbardziej pochłonęła Hawana, na której ulicach można zaobserwować przede wszystkim niesamowite cuda techniki motoryzacyjnej, niespotykane nazbyt często w innych częściach świata. Niesamowita rozrywka pochłaniająca na całe godziny. Nie musisz kupować biletów lotniczych za miliony monet, nie trujesz środowiska i oszczędzasz masę czasu i pieniędzy. Same plusy, zero minusów.

## Vacation Simulator

Chcesz przeżyć prawdziwe wakacje, ale jednocześnie nie masz motywacji do wstania z łóżeczka? Żaden problem, odpal Vacation Simulator. Ta gierka dostępna na Steamie zapewni Ci wszystkie wakacyjne rozrywki z poziomu Twojego wyrka. Szaleństwo nad basenem – *check*. Lody, zimne napoje i niezdrowe przekąski – *check*. Plaża i palmy – *check*. „Witajcie w aplikacji Vacation Simulator, która imituje doświadczenie WAKACJI. Jest inspirowana prawdziwym NIERÓBSTWEM, a stworzyły ją roboty odpowiedzialne za aplikację Job Simulator. Przekieruj swój sygnał na plażing, łakocie, bałwanki i strzel sobie słaśnaśne odprężenie!” – ten opis gry zdecydowanie przekonuje. Ponownie mamy sytuację win-win.

Wolisz jednak prawdziwe doświadczenia? Nie ma sprawy, ale nie miej pretensji, jeśli Twój lot będzie opóźniony, szef nie da urlopu albo zrujną Cię paragony grozy. Pamiętaj jednak, że Internet zawsze przyjmie Cię z otwartymi ramionami (stronami).

Adus

# POMIDORY I OGÓRKI – DYSKUSJA O KULTURZE

## Na początek bardzo ważne pytanie: wolicie kanapki z ogórkiem czy z pomidorem?

Jeśli właśnie się zastanawiacie, co to ma wspólnego z kulturą, już odpowiadam: więcej niż Wam się wydaje!

Na pewno wiele razy słyszeliście, że o gustach się nie dyskutuje. Przez lata była to bardzo wygodna wymówka, by niweczyć w zarodku wszelkie rozmowy i odcinać się od prób wysnuwania jakichkolwiek argumentów, bo „przecież każdemu się podoba co innego” albo „to i tak by nic nie dało, więc to bez sensu”. Na całe szczęście dzisiejsze społeczności na YouTube, grupy na Facebooku oraz kanały discordowe zrywają z tym zatęchłym jak ryby Ahigienixa twierdzeniem i otwierają szerokie pola dla dyskusji nie tylko na tematy społeczne, lecz także czysto popkulturowe.

Rzucę kontrowersyjną tezę: człowiek jest istotą złożoną. Wiem, zdaję sobie sprawę z tego, że kosmici mogliby nie zgodzić się z tym stwierdzeniem po przeanalizowaniu poczynań co niektórych jednostek, ale przyjmijmy ludzką perspektywę. Patrząc bardziej humanistycznie, stwierdzimy, że człowiek myśli (choć czasem my sami mamy co do tego wątpliwości) i czuje, a więc nie pozostaje bierny na wpływające na niego bodźce. Nieważne, czy gramy w grę, czytamy książkę czy oglądamy film, zawsze towarzyszyć nam będą pewne przemyślenia oraz emocje. Za każdym razem coś nam się będzie w konkretnym dziele podobać, a coś innego będzie nas irytować, a to z kolei jest już prostą drogą do chęci nie tyle podzielenia się ze światem swoją opinią, co wyrażenia tego wszystkiego, co nam towarzyszyło podczas czytania, słuchania, grania czy oglądania.. Chcemy wyrazić siebie, zając konkretne stanowisko i przedstawić jak wpłynęły na nas poszczególne aspekty danego dzieła. Krótko mówiąc: dyskutujemy, bo wyrażamy przez to potrzebę własnej ekspresji. Ale czy tylko po to?

W trakcie dyskusji mamy przecież do czynienia zarówno z osobami, które dzielają nasze zdanie, jak i tymi,

które opowiedzą się po przeciwnej stronie. Konfrontacja argumentów i kontrast w sposobach postrzegania danego dzieła nieraz nadaje mu niejednoznaczny wymiar, zaś jego odbiorcom pozwala wyjść poza własną, przytulną bańkę, w której dominują jedynie dobre lub złe strony konkretnego wytworu kultury. Otwarte podejście do tematu, zrozumienie zarzutów lub wyrazów aprobaty dla gry albo filmu jest w stanie poszerzyć nasze horyzonty. Nie stajemy po stronie atakujących lub obrońców, lecz stajemy do równej, merytorycznej debaty, stawiając obok siebie wiele możliwych perspektyw, bez konieczności odrzucenia własnej na rzecz innej. Zresztą, celem takiej dyskusji nie jest, i nigdy nie powinno być, przekonanie tych, którzy z nami się nie zgadzają. Istnieją, oczywiście, takie przypadki, gdy jedna strona zmienia swój sposób postrzegania wobec przedstawionych jej argumentów, lecz często wszelkie dyskusje mogą być podsumowane stwierdzeniem *agree to disagree*, czyli zgodnym uznaniem niezgodności jej stron.

Rozmowa o popkulturze może być czymś rozwijającym nie tylko w kwestii zetknięcia się z opinią i sposobem postrzegania innych ludzi, ale przede wszystkim w aspekcie własnych umiejętności argumentacji i retoryki. Każda taka sytuacja zmusza nas do wysilenia swoich szarych komórek, by przedstawiać własne zdanie i bronić go, używając dobrych argumentów, a przy tym ucząc nas słuchać innych. To trening umysłu, który praktykować możemy niezależnie od dziedziny naszego życia. Na pewno w tym miejscu odezwałby się i tacy, którzy stwierdziliby, że nie ma sensu przedstawiać własnych poglądów, skoro i tak nie ma to znaczenia i nic się nie zmieni, z czym się kompletnie nie zgodzę. Kultura stanowi równie ważną dziedzinę naszego życia, powiązaną z aspektami społecznymi dużo bardziej, niż by to się mogło wydawać. Takie tematy, jak reprezentacja w kulturze, godne przedstawienie danych środowisk czy istotność przestania opowiadanych historii zajmują równie ważne miejsce w dyskursie co odpowiedzialność twórców internetowych wobec młodszych odbiorców, reformy

systemu edukacji czy aktywizm klimatyczny. Nie muszę chyba dodawać, że na pozór zwyczajne dyskutowanie nt. własnego postrzegania dzieł kultury wpływa na naszą poprawę zdolności do prowadzenia dialogu – jeśli nie potrafimy rzeczowo rozmawiać o serialu albo komiksie, to nie będziemy w stanie poruszać bardziej zawiłych kwestii.

Osoby zamykające się na dyskusję kulturową, niechętne do otwarcia na innych i okopujące się wokół argumentu „a mi się (nie) podobało, kwestia gustu”, w mojej opinii ulegają czemuś, co nazywam lenistwem myślowym. Chcę być dobrze zrozumiany: nie uważam, że jest to złe, jeśli ktoś nie czuje potrzeby wejścia w polemikę. Jeżeli jednak już podejmujemy się napisania komentarza, wyrażamy własne zdanie w przestrzeni publicznej, to automatycznie włączamy się do dyskusji czy to nam się podoba, czy nie. Czymś kompletnie niezrozumiałym i pozbawionym sensu jest, gdy podnosimy dany wątek lub udzielamy się w już prowadzonym dialogu tylko po to, by po jednokrotnym, często dość skrótowym komentarzu nie kontynuować dyskusji z powodu powtarzanego niczym mantra przekonania, że to i tak niczego wniesie, bo nikt nas nie przekona do zmiany zdania. Ponownie: nie chodzi o to, by przekonać kogoś do swojej racji. Liczy się właśnie ta esencja, dyskusja sama w sobie, wymiana perspektyw i punktów odniesienia.

**O gustach się dyskutuje.** Sposoby postrzegania oraz odbioru wytworów kultury od zawsze były podatne na debatę. To, czego jednak nie powinno się jednak robić, to oceniać czyichś gustów. Nie ma dobrych i złych preferencji kulturowych. Ani kulinarnych, by nawiązać do początku artykułu. Jeden lubi kanapki z ogórkiem, inny na samo wspomnienie o nich zaczyna kroić pomidora. Zarówno miłośnik podłużnych zielonych, jak i koneser okrągłych czerwonych są sobie równi podczas dyskusji. Mogą rozmawiać o smaku tych warzyw, wymieniać się ulubionymi sposobami podania, ale żadne z nich **nie ma prawa oceniać** gustu drugiej osoby.

#teampomidory

M. Matłok



# HOROSKOP

NIEZAWODNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 17.06–30.06

## Baran (21.03–20.04)

Twoja energia wymaga ujścia, a przygody są Twoim żywiołem. Spróbuj sportów ekstremalnych, takich jak wspinaczka górską lub rafting. Pozwoli Ci to poczuć się żywiołowo i pełnym życia.

## Byk (21.04–21.05)

Pragniesz harmonii i kontaktu z naturą. Wybierz się na relaksujący weekendowy kemping lub piknik w malowniczym parku. Otaczająca przyroda pomoże Ci odnaleźć spokój i wewnętrzne zadowolenie.

## Bliźnięta (22.05–22.06)

Twoja ciekawość świata nie zna granic. Wybierz się na wycieczkę do nowego miasta, zwiedzaj jego zabytki i odkrywaj lokalne tajemnice. Spotkania z nowymi ludźmi i miejscami dodadzą Ci energii i inspiracji.

## Rak (23.06–22.07)

Twoja dusza pragnie bliskości z bliskimi na świeżym powietrzu. Zorganizuj rodzinny piknik w parku lub nad jeziorem. Czas spędzony z najbliższymi na tonie natury wzmocni Wasze więzi.

## Lew (23.07–23.08)

Uwielbiasz być w centrum uwagi i czerpać radość z życia. Wybierz się na koncert na świeżym powietrzu lub festiwal, gdzie możesz zabłysnąć i poczuć się wyjątkowo. Tego rodzaju wydarzenia zasilą Twoją duszę pozytywną energią.

## Panna (24.08–23.09)

Zadbaj o swoje zdrowie i kondycję fizyczną. Wybierz się na długi spacer po parku lub spróbuj jogi na świeżym powietrzu. Tego rodzaju aktywność pomoże Ci zrelaksować się i zachować równowagę.

## Waga (24.09–23.10)

Poszukujesz równowagi i piękna w swoim życiu. Spędź czas w ogrodzie botanicznym lub wybierz się na wycieczkę do malowniczej okolicy. Bliskość przyrody wprowadzi spokój i harmonię do Twojego życia.

## Skorpion (24.10–22.11)

Potrzebujesz intensywnych doznań i wyzwień. Spróbuj nurkowania lub kajakarstwa, aby poczuć adrenalinę i ekscytację. Takie aktywności pozwolą Ci na pełne wykorzystanie swojej energii.

## Strzelec (23.11–21.12)

Twoja dusza podróżnika domaga się nowych przygód. Wyrusz na wędrowkę górskimi szlakami lub zaplanuj krótką podróż za granicę. Nowe doświadczenia i widoki odświeżą Twojego ducha i dodadzą Ci motywacji.

## Koziorożec (22.12–20.01)

Potrzebujesz odpoczynku i regeneracji. Wybierz się na relaksujący spacer po plaży lub odwiedź spokojny park. Takie chwile wytchnienia pozwolą Ci naładować baterie i odzyskać siły.

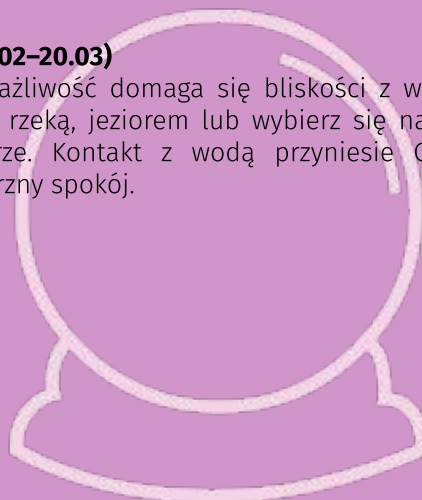
## Wodnik (21.01–18.02)

Twoja kreatywność potrzebuje nowej inspiracji. Odwiedź lokalne galerie sztuki na świeżym powietrzu lub weź udział w warsztatach plenerowych. Nowe bodźce artystyczne pobudzą Twoją wyobraźnię i twórczość.

## Ryby (19.02–20.03)

Twoja wrażliwość domaga się bliskości z wodą. Spędź czas nad rzeką, jeziorem lub wybierz się na wycieczkę nad morze. Kontakt z wodą przyniesie Ci ukojenie i wewnętrzny spokój.

Chat GPT



# BYĆ MOŻE

ZA DWA TYGODNIE

Zobaczymy, co  
przyniesie los.

**AUTORZY NUMERU:**

**ZAŁOŻYCIELKA:** Urszula Skorodzitło

**KOREKTA:** Sebastian Czapliński

**SKŁAD I EDYCJA TEKSTU:** Sebastian Czapliński

**AUTORZY:** M. Matłok, Adus, Anna Jankowiak

**OKŁADKA:** Anna Jankowiak

**ZNAJDŹ NAS:**

Magazyn Bezbek sp. niejawna

ul. Bezbecji 25/10 lok. 1

38-870 Wieliczka, koło Krakowa

Tel: 0 000 000 000

E-Mail: [magazynbezbek@gmail.com](mailto:magazynbezbek@gmail.com)

FB: Magazyn Bezbek

**[WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL](http://WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL)**

# Checklista na wakacje

- Zrobić rakieta
- Czy z mumią się pobić
- Na szczyt wieży Eiffle'a się wdrapać
- I odkryć dlaczego, choć nie ma, to jest
- Szympansa szamponem ochlapać
- Pływać pośród fal
- Roboty tworzyć też
- Geniusza znaleźć też mózg
- Za ptakiem Dodo gnać
- Bazgrać na mapie coś
- Siostrze wymyślać od kuz
- Odwiedzić tundrę
- Zjechać kolejką
- Górską z nowych staczać się gór
- Lub system utworzyć
- Który pamięć bez granic ma
- I łódź podwodną zrobić z rur
- Zrobić wyścig aut
- Lub rekinów bieg
- I przebić na marsa się stąd
- Czasu wehikuł mieć
- I drzewo z gumy jeść
- I grać na gitarze na prąd